

opusdei.org

Praca i świeckość

W nauczaniu św. Josemaríi praca odgrywa istotną rolę na drodze do świętości. Z okazji uroczystości Wszystkich Świętych podajemy fragment trzeciego tomu biografii Andrésa Vázquez de Prady. Tekst w istocie jest streszczeniem długiego listu św. Josemaríi z 15 października 1948 r.

28-01-2014

Pracując nie wykonujecie zadania czysto ludzkiego, ponieważ duch

Opus Dei polega na tym, by przemieniać ją w pracę Bożą. Z Bożą łaską nadacie waszej pracy zawodowej pośród świata charakter głębszy i pełniejszy, kierując ją ku zbawieniu dusz, wiążąc ją z misją zbawczą Chrystusa.

Za takim wyjaśnieniem nadprzyrodzonego znaczenia pracy kryje się cała konstrukcja teologiczna i fenomen pastoralny, niespotykany w historii, jeśli wziąć pod uwagę jego rozmiary i wagę duchową. Ponieważ **praca umieszczona jest u samych korzeni nadprzyrodzonego ducha właściwego Opus Dei.** (...) Myśl, którą Założyciel Dzieła głosił od samego początku swojej misji z wielkim trudem trafiała do ówczesnej mentalności. Myśl tę na potrzeby studentów wyrażał z całą prostotą: godzina nauki jest godziną modlitwy. Teraz — dziesięć, piętnaście lat później — rozpoczyna

ten zasadniczy tekst wspaniałą uwerturą, zaczerpniętą z tekstów biblijnych: **Gdy Pismo Święte opowiada o stworzeniu pierwszego człowieka, mówi nam, że wziął Jahwe człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, *ut operaretur*, aby pracował.**

Po grzechu pierworodnym nadal trwa ta sama rzeczywistość pracy, złączona — z powodu grzechu — z bólem i zmęczeniem: w trudzie będziesz zdobywał pożywienie, czytamy w Księdze Rodzaju. Praca nie jest więc czymś przypadkowym, ale zasadą życia ludzkiego.

Praca jest Bożym zamiarem, który rządzi całą harmonią wszechświata, w którym wszystko jest uporządkowane, ma swoje miejsce i czas, jak mówią słowa psalmu: **Mrok sprowadzasz i noc nastaje, w niej krąży wszelki zwierz leśny.**

Lwiątka ryczą za łupem, domagają się żeru od Boga. Gdy słońce wszędzie, wracają i kładą się w swych legowiskach. Człowiek wychodzi do swojej pracy, do trudu swojego aż do wieczora. Jak liczne są Twoje dzieła, Panie! Ty wszystko mądrze uczyniłeś! (Por. Ps 104, 20-24).

A zaraz po otwarciu Nowego Testamentu, spotykamy się z Chrystusem, Mesjaszem, pracującym w warsztacie Józefa: **Przykład Jezusa, który (przez trzydzieści lat!) wytrwał w Nazarecie pracując, wykonując swój zawód jako rzemieślnik, jak powiada Pismo Święte. Tradycja dodaje – jako cieśla. W ręku Jezusa praca, i to praca zawodowa, podobna do tej wykonywanej przez miliony ludzi na świecie, zmienia się w przedsięwzięcie Boże, pracę zbawczą, drogę do zbawienia.**

Chrześcijanin powinien z całą mocą głosić potęgę pracy, przez którą uczestniczy w dziele stworzenia oraz w utrzymaniu i postępie całej ludzkości. Praca nie jest więc dopustem Bożym, chociaż intensywny wysiłek czyni zajęcia nieprzyjemnymi. Zmęczenie i ból, które jej towarzyszą, stanowią jednak **okazję, byśmy czuli się bliżej Chrystusa**, który czuł głód i zmęczenie oraz ciężar Męki. A ponieważ praca jest zasadą powszechną, **każda praca szlachetna i godna pod względem ludzkim może zmienić się w przedsięwzięcie Boże**. Członkowie Opus Dei **powinni wynosić i uświęcać wszystkie zawody, przemieniając je w narzędzia świętości własnej i cudzej, w okazję do prowadzenia apostołstwa**.

Ojciec tłumaczył, w jaki sposób działalność zawodowa jest

wynoszona i przekształca się w wartość w porządku nadprzyrodzonym, oraz jakie są środki i na czym polega proces tej wspaniałej przemiany. **Kiedy pozwolimy, by Jezus w nas zamieszkał** — pisał Założyciel Opus Dei — **nabywamy w naszym życiu zdolności o wiele ważniejszej niż ta, którą miał legendarny król Midas: on przemieniał w złoto to, czego dotknął. My z ludzkiej pracy czynimy [...] *operatio Dei*, pracę nadprzyrodzoną.**

Praca zostaje uświęcona, jeśli wykonując ją szukamy jedności z Bogiem, starając się, gdy to możliwe, utrzymać stały dialog z Panem; dialog, który żywi się wydarzeniami każdego dnia pracy. W Boże złoto przemienia się praca, jeśli pracuje się z doskonałością — zawodową kompetencją — i czystością intencji: twarzą ku Bogu, bez ambicji zyskania chwały ludzkiej, która

zaspokaja jedynie ludzką próżność. Praca zostaje uświęcona, jeśli dostrzega się w niej możliwość służenia wszystkim ludziom z miłości do Boga. (...)

Pomyślcie, że w służbie Bogu nie ma zajęć drugiej kategorii: wszystkie są bardzo ważne — pisał Założyciel Dzieła. — Kategoria zajęcia zależy od osobistego nastawienia tego, kto je wykonuje, ludzkiej powagi, z jaką je pełni, od miłości do Boga, którą w nie wkłada. Szlachetna jest praca rolnika, który uświęca się uprawiając ziemię, praca profesora uniwersyteckiego, który łączy kulturę z wiarą, praca rzemieślnika, który pracuje we własnym domu, praca bankiera, który pozwala owocować środkom materialnym dla dobra społeczności, praca polityka, który widzi w swych przedsięwzięciach służbę dobru wszystkich, oraz

**praca robotnika, który ofiarowuje
Panu wysiłek swych rąk.**

Powołanie do Opus Dei jest interwencją Bożą. Ogarnia ona także powołanie ludzkie, rozwijające się w środowisku świeckim, w którym wykonuje się zawód. Założyciel Dzieła wyraża to w sposób obrazowy: **Cała duchowość Opus Dei wspiera się, niczym drzwi na zawiasach, na pracy zawodowej, wykonywanej pośród świata. Bez powołania zawodowego nie można znaleźć się w Opus Dei [...], ponieważ nasze życie można podsumować mówiąc, że powinniśmy uświęcać wykonywany zawód i uświęcać się poprzez wykonywanie tego zawodu.**

Z tego wynika, że praca zawodowa, której ktoś się poświęca, i wszystko z nią związane staje się zasadniczym warunkiem działalności apostolskiej. To ona jest dziedziną, dzięki której

dokonuje się Boża przemiana relacji społecznych i zawodowych. Gdy ktoś czuje powołanie i zbliża się do pola apostołskiego Opus Dei, Dzieło przyjmuje go takim jakim jest, bez przenoszenia go w inne miejsce, nie prosząc go o zmianę kariery zawodowej lub zajęć, akceptując cechy jego osobowości. Jego zawód i środowisko pracy staje się polem jego apostołstwa. (...) Nie ma przeciwstawienia pomiędzy pracą zawodową i życiem oddanym Bogu, pouczał don Josemaría: **Wręcz przeciwnie – one stale wzajemnie się wspierają, ponieważ praca zawodowa daje wam poczucie odpowiedzialności, dojrzałość ludzką i cały zespół cnót naturalnych, które staną się podstawą dla tych nadprzyrodzonych.**

A ze swej strony powołanie Boże prowadzi was do lepszego wykonywania pracy ludzkiej,

starając się z niej uczynić dzieło doskonałe: ponieważ to właśnie musicie ofiarować Bogu, a Bogu nie powinno się ofiarowywać czegoś wadliwego, czegoś, co jest źle zrobione.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/praca-i-swieckosc/>
(21-04-2025)